

FACEBOOK ZAPŁACIŁ WIĘKSZĄ GRZYWNĘ, NIŻ TEGO CHCIAŁA FTC. PO TO, ABY CHRONIĆ ZUCKERBERGA

Facebook zapłacił amerykańskiej Federalnej Komisji Handlu grzywnę większą o 4,9 mld dolarów, niż tego wymagało orzeczenie. Według serwisu Ars Technica nadpłata miała na celu złagodzenie kursu organu wobec szefa koncernu Marka Zuckerberga.

Z dokumentów sądowych opisanych przez serwis wynika, że udziałowcy Facebooka oskarżają spółkę o celową wpłatę niemal 5 dodatkowych miliardów dolarów Federalnej Komisji Handlu (FTC) w celu rozłożenia parasola ochronnego nad Markiem Zuckerbergiem i złagodzenia kursu organu. Nadpłata względem orzeczonej przez FTC grzywny miałyby zniechęcić organ do dalszego prowadzenia postępowań przeciwko Zuckerbergowi – czytamy.

„Zuckerberg, Sandberg i inni przedstawiciele kierownictwa Facebooka wyrazili zgodę na zawarcie wartej miliardy dolarów ugody z FTC i zadbali o to, by chronić prezesa firmy przed pojawianiem się jego nazwiska w skargach kierowanych przez Komisję przeciwko koncernowi” – napisano w dokumentach, do których jako pierwszy dotarł dziennik „Washington Post”.

Zuckerberg, gdyby został wymieniony z imienia i nazwiska w skargach FTC, mógłby zostać pociągnięty do odpowiedzialności osobiście w wyniku ewentualnego procesu, również w wymiarze ograniczenia wolności.

FTC rozważała kroki przeciwko Zuckerbergowi?

Dokumenty, do których „The Washington Post” dotarł w oparciu o żądanie o dostęp do informacji publicznej, wskazują iż FTC rozważała pociągnięcie Zuckerberga do odpowiedzialności.

Nadpłata, której dokonał [Facebook](#) na rzecz Komisji, ma związek z orzeczoną w 2019 roku grzywną w sprawie Cambridge Analytica – kontrowersyjnej firmy analitycznej, która bez wiedzy i zgody użytkowników usług koncernu pozyskała dostęp do danych o 87 milionów osób i wykorzystała je do celów marketingu politycznego.

W dokumentach ujawnionych przez waszyngtoński dziennik czytamy, że nadpłata [narusza zasadę postępowania zgodnie z interesem publicznym](#), w tym wypadku – również z interesem FTC prowadzącej postępowania z ramienia rządu federalnego USA.

Pozew - którego część stanowią pozyskane przez gazetę informacje - został złożony w Delaware przez inwestorów Facebooka, w tym – członków sponsorowanych przez firmę funduszy emerytalnych. Jeden z nich, fundujący emerytury przede wszystkim dla nauczycieli, wart jest ponad 250 miliardów dolarów.

W dokumentach znajdują się jednak również informacje o drugim pozwie, w którym zarzucono spółce Cambridge Analytica ścisłe związki z firmą Palantir Technologies, z powołaniem na wypowiedzi Christophera Wylie, który w 2019 roku wydał książkę o skandalu związanym z działaniami tej firmy – „Mindfuck”.

W książce Wyliego stwierdza się, że kilku pracowników Palantira – w tym jeden z głównych analityków danych tej spółki – współpracowało regularnie z Cambridge Analyticą w jej biurach. „Obie firmy były tak mocno ze sobą związane, że (...) w 2018 roku Palantir zasłużył sobie na ksywkę >>Palantir Analytica<<” – pisał w swojej książce były pracownik Cambridge Analytica. Według niego, firma Petera Thiela podjęła później kroki, by zamaskować wzajemne relacje obu podmiotów.

Thiel, Trump, Zuckerberg

Twórca Palantira, miliarder i współzałożyciel PayPala – Peter Thiel to jeden z największych zwolenników byłego prezydenta USA Donalda Trumpa, a zarazem inwestor wspierający jego kampanię przed wyborami prezydenckimi z 2016 roku. To właśnie z inicjatywy Thiela w kampanii Trumpa wykorzystano narzędzia i strategie oferowane przez Cambridge Analyticę.

Ars Technica pisze, że związki między Thielem i Trumpem sięgają bardzo głęboko, ale ich trzecim ogniwem jest Mark Zuckerberg. **W 2019 roku Thiel, Trump i Zuckerberg mieli rzekomo spotkać się na kolacji w Białym Domu.**

[Prezes Facebooka miał tam obiecać, że będzie dalej unikał fact-checkingu wypowiedzi politycznych.](#) W zamian za to administracja prezydenta Donalda Trumpa miała zrezygnować z szeroko zakrojonej akcji regulacyjnej wycelowanej w Big Techy.

Chcemy być także bliżej Państwa – czytelników. Dlatego, jeśli są sprawy, które Was nurtują; pytania, na które nie znacie odpowiedzi; tematy, o których trzeba napisać – zapraszamy do kontaktu. Piszcie do nas na: redakcja@cyberdefence24.pl. Przyszłość przynosi zmiany. Wprowadzamy je pod hasłem #CyberIsFuture.

Krzysztof Miszczak

ARMIA EUROPEJSKA



Strategiczne
bezpieczeństwo militarne
Unii Europejskiej

CZY EUROPA POTRZEBUJE WŁASNEJ ARMII?

Czy powstanie Sektorowa Armia Europejska w sojuszu z NATO?



Sklep.Defence **24**

Fot. Reklama